KURJER WARSZAWSKI

Poniedziałek. 22 Kwietnia. / 4 Maja. Rok 1857. № 116. Jutro, Śgo Pjusa V. Papieża. Przybyło dnia godzin 7, m. 2.

Jutro, Imieniny Najjaśniejszej Cesarzowej (Matki), które obchodzone będą jako uroczystość Dworska pierwszego rzędu. — Jutro także Imieniny J. C. W. W. X. Alexandry Józefównej, Małżonki J. C. W. W. Xięcia Konstantego Mikołajewicza, i Imieniny J. C. W. W. X. Alexandry Petrównej.

Jego C. W. Wielki Xiążę Mikołaj Mikołajewicz Starszy, przybył do *Warszawy z Petersburga*.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ udarować raczył pierścieniem brylantowym Xięcia Piotra *Dołgorukow*, autora *Xięgi genealogicznej Rossyjskiej*.

Rzeczywisty Radca Stanu *Persiany*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny przy N. Królu *Hanowerskim* i J. K. W. Wielkim Xięciu *Oldenburgskim*, posunięty został do rangi Radcy Tajnego.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, postąpili za wysłużenie lat prawem przepisanych, w Straży Pogranicznej: z Kapitanów na Majorów: Dowódcy rot: Wierzbołowskiej brygady *Tichanow* i *Karśnicki*, i Zawichostskiej brygady *Pankratiew* i *Sabo*. Z Sztabs-Kapitanów na Kapitanów: Nadstrażnicy: Kaliskiej brygady *Boretti;* Zawichostskiej brygady *Lebow*. Z Poruczników na Sztabs-Kapitanów: Nadstrażnicy: Wierzbołowskiej brygady *Zinowiew;* Kaliskiej brygady *Andrejew* i *Ponomarewski*, i Zawichostskiej brygady *Ostaszewski*. Z Praporszczyka na Porucznika: Pomocnik Nadstrażnika Zawichostskiej brygady *Anderson*. Na Praporszczyka: Wachmistrz Kaliskiej brygady *Kruszatin*.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 21 Kwietnia (3 Maja) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 78; na które, tudzież na dawniejsze, w 478 wnioskach, złożono rsr. 6,740 kop: 40. Na żądanie 114 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 41 k. $20^1/_2$), rs. 5,955 kop: 6, i umorzono xiążeczek oszczędności 47. Przeto Uczestników 9,289, posiada kapitał rs. 411,808 k. $78^1/_2$.

Sąd Policji Poprawczej Wydziału Siedleckiego. — Niejaka Antonina *Sawicka*, dziewczyna lat 12 wieku licząca, sierota po niegdy Pawle i Magdalenie *Sawickich*, Obywatelach m. *Liwa* pozostała, na jesieni 1855 r. odszedłszy od Opiekuna swego Leonarda *Sawickiego* z m. *Liwa*, zaginęła, i dotąd ani o pobycie jej ani o życiu wiadomości powziąść nie można. Gdy zaś pozostały dla tejże spadek, wznieca podejrzenie, że interesowani w ograniczeniu takowego, nieprawnie usunąć ją mogli, dla wyjaśnienia więc tych okoliczności, wzywa każdego, ktoby o teraźniejszym pobycie lub życiu rzeczonej Antoniny *Sawickiej* jakąkolwiek posiadał wiadomość, aby takową najbliższemu Sądowi lub też wprost Sądowi Policji Poprawczej Wydziału *Siedleckiego*, udzielić raczył.— Sędzia Prezydujący, Radca Hono: *Wyziński*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Jakóba *Kaweckiego*, Woźnego Komory Celnej, tudzież Juljana *Malinowskiego*, tutejszego stałego mieszkańca, ostatnio z gminy *Olkusko-Siewierskiej* do *Warszawy* przybyłego, ażeby w własnych interessach zgłosili się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazali.

Wczoraj, wieczorem, odbyła się exportacja zwłok ś. p. Xiędza Dominika *Łużyńskiego*, z Kaplicy Szpitala Dzieciątka JEZUS, do Kościoła XX. *Bernardynów* tutejszych. Tego religijnego Aktu dopełnił WJX. Wincenty *Orzeszkowski*, Prałat Kollegjaty *Pułtuskiej*, Professor Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej, poprzedzony Zgromadzeniem: XX. *Kapucynów, Reformatów* i *Bernardynów*, w których Zakonie, nieboszczyk jako pracowity Kapłan, wielkie położył zasługi. Ciało zmarłego, współbracia Zakonni, na własnych ramionach aż do samego Kościoła przenieśli. Bractwa przy Kościele XX. *Bernardynów* istniejące, assystowały temu obrzędowi. Nabożeństwo żałobne i pochowanie zwłok X. *Dominika*, Ex-Prowincjała, odbywać się będzie, nie we Wtorek jak ogłoszono, lecz w Środę następną, o godz: $9^1/_2$ z rana, w Kościele XX. *Bernardynów*.

Ś. p. Franciszek-Xawery *Kieffer*, Urzędnik *Warszawskiej* Składowej Komory, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstał się z tym światem. W nieutulonym smutku pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jutro, o godz: 5tej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

W dniu 22 Marca (3 Kwietnia), umarł w *Odessie* Jenerał-Major, Ignacy syn Szymona *Balicki*, w 63 roku życia.

JW. Jenerał-Lejtnant *Buturlin*, Jenerał-Kwatermistrz Iszej Armji, przybył z *Moskwy*.

Z *Berlina* przybył do *Warszawy*, Kapitan Wojsk N. Królowej *Angielskiej*, P. *Perseval*.

Bilety prenumeracyjne po rs. 3, za 6 zeszytów *Wieńca* (dla Sta: *Jachowicza*), są do nabycia w xięgarniach PP. *Sennewalda* i *Friedleina*, oraz w handlach PP. *Konopackiego* i *Krupeckiego* (Krak:-Przed:). Główny skład biletów w xięgarni P. *Blaszkowskiego* (Krako:-Przedm:, kamienica Śgo Rocha Nr 395). Nazwiska Prenumeratorów będą wydrukowane.

Kolacje składkowe w *Nowej Resursie*, na dni *Czwartkowe*, czasowo przeniesione, odtąd stale już na dni *Czwartkowe* przełożone i utrzymane zostały; na które zapisywać się mogą Członkowie Towarzystwa i zaproszonych przez siebie Gości, codziennie do włącznie Środy wieczorem, u Ekonoma *Resursy*.

Woda na *Wiśle* pod *Warszawą* znowu wzrasta. Według otrzymanych sztafet, to samo dzieje się i powyżej z *Wisłą*. I tak pod *Zawichostem* d. 2 Maja o godz: $11^1/_2$ w nocy, woda z stóp 9 nad zero, doszła do wysokości stóp 12, i pomimo to jeszcze z szybkością przybiera. To samo donoszą i z *Nowej Alexandrji*, gdzie dnia wczorajszego do godz: 11ej z rana, woda dosięgła stóp 9 nad zero. Ten sam przybór nastąpi zapewne i pod *Warsza-*

wą, a przypisać go należy topnieniu śniegów, które jak utrzymują przybywający z galarami z *Krakowa* flisy, dochodzą tam stóp kilka. Dziś z rana pod *Warszawą* wysokość wody stóp 8 cali 0.

W tych dniach przybył do *Warszawy* z *Petersburga*, P. *Łamanski*, Członek Rzeczywisty i Sekretarz Cesarskiego Towarzystwa Jeograficznego w *Petersburgu*, Autor dzieła statystycznego, które w r. 1855, przez wyż wspomnione Towarzystwo, nagrodą zaszczycone zostało. P. *Łamanski* udaje się za granicę, gdzie ma sobie powierzone z Najwyższego zezwolenia, zaszczytne obowiązki Reprezentanta Towarzystwa Jeograficznego w rozmaitych Instytucjach uczonych zagranicznych. O pracach tego uczonego Męża wspomina *Gazeta Rządowa*, przywodząc relacją dorocznego posiedzenia Towarzystwa Jeograficznego, w dniu 23m Marca roku bieżącego odbytego.

Jak przyjętą została od Publiczności, kompozycja na fortepjan P. R. *Zientarskiego*, p. t.: *La Prière du Soir* (Modlitwa wieczorna), dowodzi nader szybka sprzedaż, w krótkim czasie, znacznej ilości exemplarzy, tak, iż nakładca P. K. *Tytz*, zamierzył wcześniej przystąpić do powtórnego odbicia tejże; pozostałych exemplarzy, dostać można we wszystkich składach muzyki w *Warszawie* i na prowincji; nadto, w składzie rycin i nót Pana *Daziaro* na *Krakowskiem-Przedmieściu*, w pałacu JW. St: Hr: *Potockiego*.

Kiedy dorośli rozmyślają nad tem, żeby sobie trudy powołania osłodzić, dla czegóżby i dzieci nie miały prawa żądać osłody mozołów nauki? W prawdzie Rodzice i Nauczyciele, jedni śród karesów, drudzy z miną proroczą i nieraz pendancką, z natarczywością wskazują im na cel, do którego prowadzi praca: ale cóż, kiedy i dzieci nawet już wiedzą, że lepszy wróbel w ręku niż dziesięć na dachu! I właśnie dla tego, że dzieci tak rozumieją, obmyśleliśmy najdotykalniejszy środek osłodzenia im choć jednej gałęzi nauk, to jest: *karmelki historyczne i jeograficzne!* — Nie sądźcie jednak kochane dziatki, że samouczenie się będą wam nagradzać karmelkami, to tylko Mamunia tak robi; my zaś żądamy naprzód odpowiedzi na pytanie.— U P. Karola *Grohnerta*, na rogu ulicy *Senatorskiej* i *Danillowiczowskiej*, już dostać można *karmelków* w koszulkach *jeograficznych* i *historycznych*. W pierwszych mianowicie zawarty jest w krótkości cały kurs *jeografji*, w drugich zaś tym czasem *historja starożytna*. *Karmelki* te zastąpią wszelkie mozoły nad temi naukami, a każde z dziatwy wtedy dopiero otrzymuje taki *karmelek*, skoro udzielona odpowiedź zgadza się z wypisaną na tymże *karmelku* odpowiedzią.

Rzadko zaprawdę, aby która z Niedziel przedstawiła nam tyle rozmaitości co wczorajsza. Rano w salach redutowych koncert P. *Lotto;* w godzinach poobiednich znana orkiestra P. *Wentzla* w *Nowej Arkadji*, oraz nowo-przybyła orkiestra *Lignicka* w salonie *Wielkiej Alei;* dalej: Cyrk P. *Renza;* a wieczorem rozumie się oba Teatra; oto program zabaw, pomiędzy które rozdzieliła się Publiczność *Warszawska*, przyjmując częstokroć w kilku z nich współudział. To dopiero jedna strona, a gdzież jeszcze strona gastronomiczna, owe raki, szparagi i kurczęta, w które w *Warszawie* przysposobiły się prócz niektórych powyżej wymienionych, jak *Arkadji* i salonu *Wielkiej Alei*: Pani Dominikowa *Martin*, gdzie także zagrzmiała wyborna trąbka *Rajczaka;* albo po-za obrębem miasta, słynna z przyrządów tych przysmaków Pani *Ohm*, gdzie przygrywał P. *Jacobi;* albo dalej jeszcze, jak np: *Kaskada*, lub na drugiej stronie *Wisły* Pani *Glińska* i t. d. A jednak wszystkie te miejsca znalazły swych zwolenników, wszystkie jeżeli nie zostały przepełnione, to przynajmniej miały dostateczną ilość osób, pomimo mizernej pogody jaka wczoraj sprzyjała.

Słyszeliśmy już grę młodego Fortepjanisty Polaka, P. Alexandra *Boguckiego*, o którego przybyciu do *Warszawy* donieśliśmy zaonegdaj. P. *Bogucki* jest rodem z Cyrkułu *Tarnowskiego* w *Galicji*, i jest synem tamecznego Obywatela, wielkiego miłośnika muzyki. W siódmym już roku życia, objawiał on nadzwyczajne zdolności, a kształcony staraniem ojca, dobiegłszy dzisiejszego wieku, to jest lat 14tu, znakomite okazał postępy. Zamiarem jego jest udanie się do *Paryża*, dla dalszego kształcenia w tym zawodzie; lecz przed wyjazdem swoim, pragnął zwiedzić *Warszawę*, i złożyć współziomkom dowody swojego pięknego talentu. W grze młodego Fortepjanisty, przebija wielki mechanizm, a przy dalszej pracy, zajmie on bezwątpienia ważne w gronie Artystów stanowisko.

Onegdaj, na brzegu *Wisły* przy ulicy *Rybaki*, dostrzeżone zostały uległe już zupełnej korrupcji, zwłoki utonionego mężczyzny, lat około 40 mieć mogącego, z nazwiska niewiadomego, z którego ubioru wnosić można, iż należał do klassy rzemieślniczej.—Onegdaj także 3-letni syn Krawca, w *Starem-Mieście* zamieszkałego, pozostawiony w mieszkaniu bez dozoru, wypadł z 1go piętra na ulicę, skutkiem czego uległ mocnemu potłuczeniu.

W zeszły Piątek na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetw: rs. 4 k. 97½, *pszenicy* rs. 9 kop: 59½, *gryki* rs. 4 k. 91½, *owsa* rs. 4 k. 3, *masła* pud rubli rs. 7, *słoniny* pud rs. 5 k. 50, *kartofli* czetwert rs. 1 kop: 84, *okowity* wiadro rs. 2 k. 69, *szumówki* wiadro rs. 1 k. 62.— Sprowadzono w dniu 1szym b. m. na targ *Pragski* z Cesarstwa przez tutejszych i zagranicznych Kupców: *wołów* sztuk 692, z różnych miejsc Królestwa 61, ogółem *wołów* sztuk 753, *wieprzy* 618, *cieląt* 1,362; z tych zakupili: rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców *wołów* sztuk 548, na prowincję 186, na liwerunek 7, pozostało 12; zaś *wieprzy* zakupili rzeźnicy tutejsi 600.

W ubraniu głów płci pięknej, objawia się pewna tendencja do powrotu *loków*. Najnowsze ubrania pomysłu Fryzjerów *Paryzkich* PP. *Robert* i *Croisat*, przedstawiają jeden, dwa, trzy aż do pięciu loków. Nawet nioby mają formę pukli podpiętych. Czy ładnie będzie w lokach płci pięknej naszej, o tem *Kurjer* ani wątpi. Damom naszym we wszystkiem ładnie, w tem jest wyższość ich piękności, nad pięknością kobiet innych krajów.

Wyszedł tom 1szy *Historji prawodawstw Słowiańskich*, przez Wacława-Alexandra *Maciejowskiego* napisanej; po odbiór którego raczą się szanowni Prenumeratorowie zgłosić do osób, na ręce których prenumeratę złożyli; lub do xięgarni Gustawa *Sennewalda*, gdzie jest lista prenumerujących na dzieło dla doręczenia im exemplarzy pozostawiona.

Piszą do *Pszczoły Północnej*, z *Kijachty*, że stosunki handlowe z *Chińczykami*, były nader ożywione w r. 1856, i że przewyższyły o wiele cyfry najznakomitsze jakie wykazywano od r. 1853. Można o tem sądzić przez sam dochód celny, który w r. 1856, uczynił 4,000,000 rubli sr:.

Wczorajszy koncert młodego Skrzypka *Lotto*, dany w salach Redutowych o godz: 1szej z południa, ściągnął znaczną liczbę zwolenników muzyki, przepełniających można powiedzieć salę redutową. Koncert ten składały następujące dzieła w dwóch częściach. *Część 1sza*: Uwertura *Spohra* z Opery *Jessonda;* Pierwsza część koncertu *Beethovena* na skrzypce, przez P. *Lotto; Nocturno* na śpiew z towarzyszeniem waltorni, kompozycji P. *Minchheimera*, przez P. *Ziolkowskiego;* Duet na temata z *Oberona*, *Wolfa* i *Vieuxtemps*, na fortepjan i skrzypce, przez PP. Ar: *Napoleon* i *Lotto*. *Część IIga*: *Arpèges* Fantazja na skrzypce z towarzyszeniem violonczelli, przez PP. *Lotto* i *Karasowskiego; Rondo Finale* z Opery *Fausta*, *Donizettego*, przez Pannę *Berini; Caprice Brillant* na fortepjan *Mendelssohna*, przez P. Ar: *Napoleon; a*) Moto Perpetuo na skrzypce, *Paganiniego; b*) Mazur, P. Henryka *Wieniawskiego*, przez P. *Lotto*. Jednym z tych numerów towarzyszyła orkiestra, drugim na fortepjanie P. *Peschke*. Wszystkie zaś dzieła wykonane zostały wybornie, a prócz oklasków, których nie szczędzili zebrani Słuchacze, Artyści zaszczyceni zostali wielokrotnie powtarzanem wywołaniem. Szczególniej podobał się jeden z najpiękniejszych duetów Edwarda *Wolfa* i *Vieuxtemps;* oraz mazur *Wieniawskiego*, którego powtorzenia żądano ogólnie. Zdaje się, że tym koncertem pożegnał już nas Pan *Lotto*, który wracając do *Paryża* dla dalszego tamże kształcenia się w swym zawodzie, unosi z sobą szczere życzenia powodzeń i powitania go kiedyś dojrzałym Artystą i Kompozytorem.

Zapał, jaki P. *Bilse*, Dyrektor nowo przybyłej Orkiestry *Lignickiej*, wywołał wczoraj w *Salonie Wielkiej Alei* w *Dolinie Szwajcarskiej*, występując po-raz pierwszy przed sądem *Warszawian*, zniewala nas do poświęcenia mu słów kilku, na które sprawiedliwie zasłużył. Orkiestra bowiem P. *Bilse*, śmiało powiedzieć możemy, należy do znamienitych, a każdy z grona jej Artystów, może mieć prawo do nazwy solisty. Z liczby dzieł odegranych wczoraj wybornie, Uwertura z *Ruy-Blas* (Mendelssohna), oddana była z jak największą dokładnością. Koncercista Skrzypek Pan *Muhlmann*, odznacza się w grze swojej czystą intonacją; puzonista Pan *Michel*, wzbudził taki zapał, że Publiczność zaszczyciła go przywołaniem; w *Ruchu muzycznym*, kompozycji Pana *Bilsego* wszyscy przyjmujący udział Artyści, wykonali sola swoje z nadzwyczajnym talentem, a uwertura z *Wilhelma Tella*, nie mogła być lepiej odegraną. Jednem słowem, ogół słuchaczów zachwycony został tak składem orkiestry jako i doborem dzieł, pomiędzy któremi odznaczały się także i kompozycje samego Dyrektora orkiestry P. *Bilse*, który bezwątpienia znajdzie tu wielkie powodzenie.—Dziś taż orkiestra, wykona następny program: 1) Uwertura z Opery *Oberon* (Webera); 2) Kadryle z Opery *Die lustigen Weiber von Windsor* (Bilsego); 3) Elseis Brantzug z Op: *Lohengrin* (Wagnera); 4) Panacea-Klänge, Walc (Strausa); 5) Chór i Marsz z Ope: *Tannhäuser* (Wagnera); 6) Uwertura *Ruj Blas* (Mendelssohna); 7) Humoristen-Polka (Bilsego); 8) Warjacje na orkiestrę (Konrada); 9) Jubilat-Marsz (Bilsego); 10) Uwertura z *Niemy z Portici* (Aubera).

Dnia onegdajszego wykopywano i uprzątano na *Nowym-Świecie* i *Krakowskiem-Przedmieściu*, pozostałe z dawnego oświetlania olejem latarnie, dziś *gazem* zastąpione.

P. A. *Wentzel*, Krawiec damski, utrzymujący magazyn ubiorów i sukien damskich przy ulicy *Krakow:-Przedmieście* N° 379, wprost Poczty, powrócił w tych dniach z zagranicy.

Podobne zadowolenie jak na pierwszem przedstawieniu, wywołało i wczorajsze widowisko w Cyrku Pana *Renza*, który przepełniony został widzami. Przyjmowano, klaskano, wywoływano i podziwiano to zręczność i smagłość Panny Marji *Hölle*, to śmiałość P. *Loisset*, to rzuty P. *Mentora* murzyna, to nakoniec dowcip Anglika komika Pana *Stonet*, który wszystkich pobudzał do śmiechu; to wreszcie jazdę Panny Katarzyny *Renz* i innych, nie mówiąc już o samym P. *Renz*, który z przyjemnością widziany jest za każdym wjechaniem do Cyrku. Bawiono się doskonale przy blasku płomieni gazowych i brzmieniu wybornej muzyki, przybyłej wraz z P. *Renzem*, i należącej do składu jego truppy.—Dziś trzecie przedstawienie, a między innemi: *Les poses academiques* przez PP. *Carré, Jules, Balduin* i małą Amandę *Renz*. Nadzwyczajne ćwiczenia i *salto mortale* na koniu przez P. Baptystę *Loisset* wykonane. *Cztery narody* przez Pannę Katarzynę *Renz*. *Arabeska* klacz siwa *Arabska*, jeżdżona przez P. E. *Renz*, i t. d.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Żydówka*, Panna *Rivoli* 6-kroć, PP. *Dobrski* 8-kroć, *Troschel* 3-kroć i *Szczepkowski* 2-kroć.—W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Warszawiacy i Hreczkosieje*, Pani *Kurcjusz* i Panna *Palińska* po 2-kroć, PP. *Żołkowski*, *Panczykowski* 3-kroć i *Chomanowski* 2-kroć.

Dziś w ogrodzie zakładu piwa *bawarskiego*, w pałacu dawniej Hr: *Łubieńskich*, przy uli: *Królewskiej*, od godziny 3ej z południa, grać będzie orkiestra *Warszawska* pod dyr: P. *Jacobi*, a między innemi wykona: Uwerturę *Don Żuana* (Mozarta); Arję z *Roberta Djabla* na trąbce (Mejerbeera); *pot-pourri z Gizelli* (Adama). Przytem Administrator zakładu P. *Zimermann*, obok dobrego piwa z fabryki P. *Limprechta*, zaopatrzył zakład w wszelkie przekąski zimne i potrawy na gorąco, smacznie, porządnie i przy rychłej usłudze, a których każdodziennie dostać będzie można.

Anglja. *Londyn*, *28go Kwietnia*.— Buletyn lekarski dzisiejszy donosi, iż stan zdrowia Xiężny *Gloucester* pogorszył się. — Dyrektorowie Banku *Angielskiego*, na dzisiejszem zgromadzeniu uchwalili termin forszusów na papiery publiczne, ograniczyć do dni siedmiu.—Miasto *Edinburg* zamierza udzielić prawo obywatelstwa słynnemu podróżnikowi *Afrykańskiemu*, Dr *Livingston*. (St: Anz:).

W *Stephens-Hall*, jednym z głównych przysionków gmachu parlamentarnego, umieszczono statuę *Grattana*, kiedyś znakomitego Członka Izby Niższej. — Wszelkie z kraju i za granicy nadesłane plany i rysunki mającego

się wznieść gmachu ministerjalnego, zostaną w dniu 7m Maja wystawione na widok publiczny w *Westminster-Hall.*— Wszystkie rozporządzalne okręty eskadry morza *Śródziemnego*, wracają do *Anglji.* Kanonjerki pozostawiały swe ciężkie działa w warowniach *angielskich* na morzu *Śródziemnem.* (N. Pr: Ztg).

Anglja. *Londyn, 29go Kwietnia.* — *Morning-Post* otrzymał z *Mexyku* wiadomość telegraficzną, iż doniesienie o zawarciu pokoju między *Anglją* i *Persją*, doszło do *Bagdadu* 27go Marca. — Lord John *Russel* w liście do P. *West*, nie przyjmuje ofiary licznych swych przyjaciół w *City*, którzy chcieli drogą podpisów pokryć koszta jego wyboru.— *Gazette* ogłosza proklamację rady tajnej *Indyjskiej*, datowaną 12go Marca z *Tort-William*, a oddającą pochwały Jenerałowi *Outram* oraz jego wojskom, za zwycięztwo nad *Persami* pod *Abuszir*. — Ministerstwo wojny płaci żonom tych żołnierzy, którzy odpłynęli do *Chin*, 6 pensów dziennego wsparcia. — Wkrótce otwartą zostanie założona przez Xięcia *Cambridge* szkoła muzyki wojskowej. — Zaledwie spuszczono z warsztatów okręt linjowy *Severeign* i fregatę *Racon*, a już Admiralicja wydała rozkaz rozpocząć budowę nowego parostatku szrubowego i korwety parowej.— Lord *Clarendon* udziedził dymissję jednemu z urzędników poselstwa za to, iż ten nie chciał ani przyznać, ani zaprzeczyć autorstwa wydanego opisu podróży. (St: Anz:).

Xiężna *Mary* Angielska, Xiężna *Gloucester*, córka Króla *Jerzego IIIgo* i ciotka Królowej, dziś zmarła. Urodziła się ona 25go Kwietnia 1776, a od 30go Listopada 1834 r. była wdową po Xięciu *Wilhelmie-Fryderyku*, Xięciu *Gloucester*, synowcu Króla *Jerzego IIIgo.* (Neue Pr: Ztg).

Londyn, 1go Maja, (wiad: telegr:).— W Izbie Niższej John *Evelyn Denison*, został bez oppozycji wybrany Mówcą. — Według nadeszłych tu wiadomości z *Nowego-Yorku*, z daty 16 Kwietnia, stanowisko Pułkownika *Lockridge* w *Nicaragua*, było bez nadziei. *Lockridge* jest jednym z dowódców flibustjerskiej armji *Walkera.* (N. Pr: Ztg).

Danja. *Kopenhaga, 28go Kwietnia.*—*Morgen-Posten* donosi, że Xiążę *Chrystyan* Duński z polecenia Króla wyjechał do *Berlina.* (St: An:).

Francja. *Paryż, 28 Kwietnia.* — Rząd *Francuzki*, czyniąc zadość przedstawieniom swych Admirałów na wodach *Chińskich* zostającym, pośle tam, chociaż w nie wielkiej liczbie, wojsko lądowe. *Francja* ma zająć w *Szanghai* militarnie teritorjum, gdzie znajduje się już jej Konsulat i Kościół.— Bal w *Tuilerjach* mający być danym dla W. Xięcia Konstantego Mikołajewicza, będzie nader świetnym. Nie 3 lecz 7,000 osób zaproszono. Xiążę *Hieronim* także wyda bal dla dostojnego Gościa. P. *Persigny* przebywający obecnie w *Paryżu*, znajdować się będzie na tych wszystkich zabawach. — Pan *Lavaissier de Lavergne*, Dowódca okrętu *Duroc*, który się rozbił przy wysepce *Mellish*, przybył do *Paryża.* Wiadomo jest ile okazał on odwagi i wytrwałości, w ocaleniu swego i osady życia, w obec wzburzonego morza a następnie głodu.— Wielkie roboty znowu przedsięwzięte będą w *Paryżu.* Na kilkakrotnie powtórzony rozkaz Cesarza, Prefekt *Sekwany* przedstawi we Czwartek Radzie Municypalnej żądanie kredytu 22 mil: fr:, na otwarcie 3ch nowych bulwarów. — D. 25 b. m. w warsztatach *La Seyne* pod *Tulonem*, w obec J. C. W. W. Xięcia Konstantego Mikołajewicza, spuszczono na wodę nowo wybudowany parostatek Rossyjski *Qvirinal.*— Marszałek *Randon*, Gubernator Jlny *Algierji*, przybył do *Algieru* z *Marsylji* d. 22 Kwietnia. — Infant *Don Henryk*, wydalony z *Hiszpanji* przez Królowę, ma zamieszkać w *Bordeaux.* (In: Bel:).

Francja. *Paryż, 29 Kwietnia.* — Akademja Sztuk Pięknych w oddziale sztycharstwa na miedzi, obrała swym Członkiem w miejsce Barona *Desnoyer*, P. *Martinet.*— Ciało Prawodawcze otrzymało od Rządu projekt do prawa o użyznienie nieużytków i zarośli w *Gaskonji.* — Sieć kolei żelaznych *Algierskich*, ustąpioną została P. *Calley Saint-Paul.*— Na mustrze 6go Maja na placu *Marsowym* odbyć się mającej, zebrane będzie do 50,000 wojska.—J. C. W. W. Xiążę Konstanty Mikołajewicz, wyjechał 29 z *Marsylji* do *Lugdunu*, gdzie miał stanąć o $6^1/_4$ wieczorem. J. C. Wysokość przed odjazdem znajdował się na Nabożeństwie w Kaplicy Prawosławnej, a poprzedniego wieczora na przedstawieniu Opery *Halevego* w wielkim teatrze. Dostojny podróżny ostatnią noc przed przybyciem do *Paryża*, przepędzi w *Maçon*, a nie w *Chalons.* (St: An:).

Paryż, 1go Maja, (wia: tele:). — J. C. W. W. Xiążę Konstanty Mikołajewicz, przybył tu. Dzisiejszy *Monitor* donosi, że ludność *Paryża* przyjęła J. C. Wysokość z żywą sympatją. Wieczorem dostojny Gość obiadował w *Tuilerjach.* — Dwór przywdziewa 4-tygodniową żałobę z powodu skonu Xiężny *Gloucester.* — Dziennik *Correspondent*, organ P. *Montalembert*, otrzymał ostrzeżenie od władzy za artykuł siejący niezgodę między rządem a Kościołem. (N. P. Z.).

Niemcy. *Hanower, 30go Kwietnia.* — Dwór tutejszy przywdział sześciotygodniową żałobę, z powodu skonu Xiężny *Gloucester.* (St: Anz:).

Niemcy. *Frankfurt n. Menem, 29go Kwietnia*, (wiad: telegra:). — Dziennik *Frankfurtski* ogłasza depeszę telegraficzną z *Berny* dnia 29go b. m., donoszącą, że właśnie w owej chwili Dr *Kern* otrzymał od Rady Związkowej upoważnienie do podpisania propozycji konferencji w sprawie *Newszatelskiej.* Zastrzega się ratyfikacja Zgromadzenia Związkowego. (St: Anz:).

Turcja. *Konstantynopol, 22go Kwietnia.* — Jutro nastąpią zaślubiny córek Sułtana z synami Wice-Króla *Egiptu*: *Fethi*, *Achmet* i *Mehemet* Baszami.— *Rotszyld* Londyński powtórnie odmówił swego zatwierdzenia projektowi założenia Banku w *Turcji.* — Z *Konstantynopola* wysyłają wojska do *Mekki.* Obierają one drogę przez *Egipt.* (St: An:).

Włochy. *Rzym, 26go Kwietnia*, (wiad: tel:). — N. Cesarzowa Alexandra Fedorówna, w towarzystwie swego orszaku, odwiedziła Ojca Świętego w *Watykanie.* (Schl: Ztg).

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 8.

TEATR WIELKI. Dziś, *Tańce Perskie.* — *Pafnucy i Narcyz.*— *Wesele w Ojcowie.*— Jutro, Widowisko bezpłatne.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 22 Kwietnia (4 Maja) 1857 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*